

**PROTOKÓŁ**  
**ze spotkania otwartego w ramach konsultacji społecznych**  
**w sprawie przebiegu projektowanej Drogi Północnej na odcinku od skrzyżowania**  
**z ul. Mokrą do ul. Wyszyńskiego w Gminie Radzymin**

W dniu 5 kwietnia 2017 r. w godzinach 17.00 - 19.30 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Radzymin odbyło się otwarte spotkanie konsultacyjne dotyczące budowy Drogi Północnej na odcinku od skrzyżowania z ulicą Mokrą do ul. Wyszyńskiego. Celem spotkania było przedstawienie koncepcji budowy drogi, ze szczególnym uwzględnieniem trzech, poddanych pod konsultację, wariantów, oraz zebranie pytań i uwag do planowanej inwestycji. Licznie przybyłym mieszkańcom założenia przedstawił Burmistrz Radzimina Krzysztof Chaciński oraz przedstawiciel Firmy projektującej. W spotkaniu wzięło udział ponad 100 osób – głównie mieszkańców gminy, będących właścicielami nieruchomości na terenach objętych projektowaną inwestycją, a także zainteresowani tematem radni Rady Miejskiej w Radzyminie i sołtysi.

Ze strony organizatora konsultacji w spotkaniu wzięli udział: Burmistrz Radzimina Krzysztof Chaciński, Zastępca Burmistrza Jarosław Grenda, pracownicy merytorycznych referatów Urzędu Miasta i Gminy Radzymin, tj. Referatu Inwestycji i Referatu Partycypacji i Polityki Społecznej oraz przedstawiciele Biura Projektowego, zajmującego się projektowaniem Drogi Północnej.

Podstawa prawną prowadzonych konsultacji jest Zarządzenie nr 0050.23.2017 Burmistrza Radzimina z dnia 10.03.2017 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących przebiegu projektowanej drogi Północnej na odcinku od skrzyżowania z ul. Mokrą do ul. Wyszyńskiego w Gminie Radzymin.

Termin konsultacji został określony od 29 marca do 11 kwietnia 2017 r.

Dla podniesienia efektywności spotkania konsultacyjnego – materiały konsultacyjne w formie graficznej były prezentowane na ekranie; poza tym Referat Partycypacji i Polityki Społecznej przygotował (do udostępnienia zainteresowanym osobom) w formie papierowej mapki sytuacyjne (pojedyncze i zbiorcze) dotyczące przebiegu trzech wariantów.

Spotkanie otworzył Piotr Charyło - Doradca Burmistrza. Po przywitaniu wszystkich zebranych poinformował, iż spotkanie będzie nagrywane w systemie audio. Udokumentowany materiał dźwiękowy będzie podstawą do sporządzenia protokołu – wymogu formalnego w przyjętej procedurze konsultacyjnej. Następnie poprosił Burmistrza Radzimina Krzysztofa Chacińskiego o podsumowanie dotychczasowych prac, związanych z projektowaną drogą.

**Burmistrz** Radzimina przywitał wszystkich zebranych i podziękował za obecność na spotkaniu. Podkreślił, iż Jest to kolejne spotkanie konsultacyjne w sprawie przebiegu Drogi Północnej. Powiedział: „zgodnie z ustaleniami poprzedniego spotkania zadeklarowaliśmy Państwu, że zaproponujemy trzy warianty przebiegu Drogi Północnej od ul. Mokrej do ul. Wyszyńskiego, natomiast od ul. Mokrej do ul. Weteranów droga będzie przebiegała zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania z pasmem drogowym. W takim też kształcie została zawarta umowa z firmą, która projektuje Drogę Północną tzn. na odcinku Weteranów do ul. Mokrej, gdzie przebieg jest znany i prace są już bardziej zaawansowane. Natomiast na odcinku od skrzyżowania z ul. Mokrą do ul. Wyszyńskiego firma rozpocznie prace projektowe - po wskazaniu przez Gminę tego wybranego wariantu. Zgodnie z Zarządzeniem w sprawie konsultacji, każdy mieszkaniec Gminy ma możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie i dokonania wyboru, który wariant jest dla niego najkorzystniejszy. Warianty

są trzy. Wariant trzeci jest najbliższy temu co pokazywaliśmy Państwu na początku. Natomiast wariant I i II są bardziej oddalone od Radzimina i obejmują inne obszary. Konsultacje trwają do 11 kwietnia i zachęcam Państwa do zabrania głosu, który wariant jest preferowany. Mówię to dlatego, że według aktualnego stanu (a jesteśmy już w połowie procesu konsultacyjnego) - 49 osób zdecydowało się wskazać preferowany przez niego wariant. Zachęcam więc Państwa do aktywnego uczestnictwa w konsultacjach. Jeśli chodzi o to, kto może wziąć udział w konsultacjach to jest to każdy mieszkaniec Gminy, ten który jest zameldowany lub ten który jest w spisie wyborców. Jeśli chodzi o wagę głosu to większą wagę głosu przyznajemy osobom, które mają coś wspólnego z każdym z tych przebiegów, czyli mają albo nieruchomość albo mieszkanie przy przebiegu każdego wariantu. Waga głosów takich mieszkańców, właścicieli jest wyższa niż waga każdej innej osoby. I tak właściciele nieruchomości zabudowanej na terenie którym jest przewidziany jeden z wariantów przebiegu drogi - głos takich osób jest pomnażany przez 50. Dla właścicieli nieruchomości niezabudowanych, na terenie której przewidziano jeden z wariantów przebiegu drogi – razy 30. Dla właściciela nieruchomości zabudowanej, dla której w odległości mniejszej niż 50 m przewidziano przebieg jednego z wariantów drogi - razy 10. Dla właściciela nieruchomości niezabudowanej, dla której w odległości mniejszej niż 100 m przewidziano przebieg jednego z wariantów drogi razy 5. Każdy z Państwa dysponuje nieruchomościami różnej wielkości, dlatego nie byłoby sprawiedliwe, gdyby każdy dysponował równym głosem. Dla przykładu - jeżeli ktoś jest właścicielem działki dwu hektarowej, jest jedynym właścicielem to ma dwa głosy mnożone przez tę odległość o której mówimy - 50, 30, 10 lub 5. Jeśli ktoś jest współwłaścicielem jeden z dwóch głosów tej działki jest pomnożone przez pół czyli pięć. Jeżeli ktoś ma większą działkę ma oczywiście więcej do powiedzenia, niż ten kto ma mniejszą. Każdy mieszkaniec naszej gminy może zabrać głos. W przypadku, gdy właściciel nieruchomości jest jednocześnie uprawnionym do udziału w konsultacjach mieszkańcem gminy, do wyniku mnożenia dodane będzie 1. Teraz oddaję głos projektantom, którzy omówią poszczególne warianty tej drogi a potem przejdziemy do części gdzie będziemy odpowiadać na Państwa pytania”.

Następnie głos zabrała Anna Bernady z Biura Projektowego „VIAINFRA” Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Projektantka poinformowała zebranych o realizacji zlecenia wykonania projektu Drogi Północnej w dwóch zadaniach: „Zadanie pierwsze - kolor czerwony - przebiega w istniejących liniach mpzp. Zadanie drugie jest objęte przedmiotowymi konsultacjami społecznymi. Wszystkie warianty firma przygotowała zgodnie z zamówieniem Zamawiającego. Zadanie pierwsze rozpoczyna się na ul. Weteranów a kończy się na ul. Mokrej. Projektowane będą ronda na ul. Weteranów, Wróblewskiego oraz Radzyńskiej. W ramach tego zadania będzie przebudowany fragment ul. Księżycowej. Celem tego jest właściwe podłączenie drogi do budowanego ronda. Zostaną wybudowane parkingi od ul. Weteranów do ul. Wróblewskiego ponieważ jest tam duże zapotrzebowanie ze względu na istniejące zakłady przemysłowe. Na tym odcinku droga będzie odwodniona kanalizacją deszczową. Przebudowana zostanie ul. Witosa od ul. Wycinki która jest obecnie już zrealizowana do ul. Przemysłowej. Przebudowana zostanie ul. Leśna na odcinku około 200m.” Omawiając zadanie I projektantka poinformowała, że będzie to - zgodnie z założeniem - droga zbiorcza, droga gminna dla mieszkańców. Dane techniczne: prędkość - 50 km/h, szerokość zgodna z warunkami technicznymi dla tej klasy drogi - minimum 20 metrów; jezdnia będzie posiadała dwa pasy ruchu, po jednej stronie będzie chodnik z ścieżką rowerową na całej długości. Ronda będą małe, ale o większych parametrach i będą dostosowane do ruchu autobusów i pojazdów ciężkich.

Inne dane o inwestycji podane przez panią projektant, to:

Zadanie I - droga od ul. Weteranów do ul. Wróblewskiego- będą dwa pasy ruchu, miejsca postojowe przy zakładach przemysłowych, które są na ul. Weteranów, zlokalizowane po jednej stronie, ścieżka rowerowa i chodnik, zaprojektowano oświetlenie, ronda również będą oświetlone. Od ul. Wróblewskiego nie będzie kanalizacji, a odwodnienie w pasie drogowym. Przekrój też po jednym pasie ruchu w obu kierunkach. Ul. Księżycowej - droga, która znajduje się na samym początku – zostanie przebudowana do samego ronda, będzie miała chodnik po jednej stronie. Poprawi to bezpieczeństwo pieszych.

Ulica Witosa - to jest kontynuacja obecnego stanu. Teraz jest budowany chodnik po jednej stronie, dwa pasy ruchu. Zatoki autobusowe też są planowane podczas tej inwestycji. Będą przy ul. Wróblewskiego, Witosa, Leśnej, Radzywińskiej, POW.

Zadanie I - Etap I

- u. Księżycowa - przebudowa z chodnikiem
- ul. Przemysłowa - przebudowa i parkingi
- rondo przy ul. Wróblewskiego.

To wszystko będzie realizowane od ul. Weteranów do ul. Witosa w pierwszym etapie.

Od ul. Wycinki do ul. Przemysłowej - chodnik po jednej stronie tak jak na odcinku przebudowanym.

Zadanie I - Etap II - od ul. Witosa do ul. Leśnej.

Zadanie I - Etap III - od ul. Leśnej do ul. Radzywińskiej.

Na ul. Radzywińskiej kończymy zadanie I. Droga będzie poprowadzona wzdłuż istniejącego gazociągu.

Przechodząc do zadania, które zostało objęte konsultacjami społecznymi, projektantka stwierdziła:

„Wariant I jest najdłuższy i skomunikuje ul. Wyszyńskiego z drogami w stronę Nieporętu. Naszym zdaniem korzystny wariant ponieważ obejmuje największy obszar i odciąży centrum miasta. Cały ruch z Nieporętu obecnie przechodzi przez centrum a tak jest możliwość ominięcia centrum, skierowania ruchu Drogą Północną. Jeżeli chodzi o ten wariant na tym odcinku staraliśmy się nie przecinać tych działek, które są położone prostopadłe do tej drogi. Droga będzie poprowadzona po działkach dłuższych, nie prostopadłych, tak żeby nie „ciąć” działek po 2, 3 metry, tylko iść tymi działkami najdłuższymi.

Na tym przebiegu droga jest poprowadzona śladem ul. Żołnierskiej. Nie zajmujemy tych działek które znajdują się po lewej stronie. Długość tego wariantu wynosi 2,5 km.

Wariant II i III ma długość do 1,5 km”

**Mieszkanka** zapytała się projektantów, czy „robili ten plan z natury czy ze zdjęcia satelitarnego?”, gdyż – jej zdaniem - w przedstawianym materiale zdjęciowym nie ma bowiem wszystkich budynków, które są w rzeczywistości. A chodzi o to, żeby tą drogę poprowadzić jak najdalej od czyichkolwiek zabudowań.

Projektantka odpowiedziała, że na chwilę obecną nie mają dostępnej mapy na ten obszar.

Burmistrz poinformował, że koncepcja jest zrobiona na aktualnej mapie projektowej.

**Mieszkaniec** zapytał się, „czy jest sens, żeby ludzie z dalekich ulic byli zaangażowani, jak oni nie widzą jak te drogi idą? Jeżeli ten pierwszy wariant jest taki dobry, to po co te dwa warianty dajecie ludziom? To jest bez sensu”

Projektantka powiedziała, że najpierw przedstawi do końca wszystkie trzy warianty a potem przejdą do dyskusji – i przeszła do podawania dalszych danych szczegółowych na temat projektowanej drogi:

„Wariant I jest projektowany na przecięciu ul. POW, rondo pięciowylotowe, ponieważ jeszcze będzie podłączona ul. Żukowskiego, która będzie przebudowana na odcinku około 300 metrów. Dalej biegnie po granicy działek. Planowana jest do zajęcia część działki 158, dalej ul. Żołnierską aż do ul. Wyszyńskiego”

**Mieszkaniec** zapytał się, czy „to będzie szło ul. Żołnierską czy obok ul. Żołnierskiej?”

Projektantka odpowiedziała, że „będzie szło ul. Żołnierską” i podała następne informacje:

„Wariant II włącza się na rondzie ul. Mokrą i ul. Radzywińskiej. Biegnie po granicy tych działek, które są po skosie, równolegle. Do tych wszystkich działek będą zaprojektowane zjazdy. Następnie wariant idzie do działki 118, przechodzimy na południe aż do ul. POW gdzie projektowane jest rondo, dalej wzdłuż ulicy Pielgrzyma, istniejącą zostawiamy, nie idziemy tą ulicą tylko dalej obok. Z ulicy Pielgrzyma będzie projektowany zjazd i włączamy się w ul. Wyszyńskiego. Jest możliwość tak jak przy wariacie III w przyszłości przedłużenie dalej na zachód do istniejących dróg.

Wariant III również zaczynamy na rondzie z ul. Mokrą, przechodzimy na południe granicą działek do ul. POW i dalej do ul. Wyszyńskiego. Jest również możliwość kontynuacji przez linie kolejowe”.

Mieszkaniec powiedział: „integralną częścią wariantu II i III jest droga Wyszyńskiego. Od propozycji pierwszej samochody będą musiały się przedostać jeżeli zostanie wybrany wariant II lub III. Przejadą więc ulicą Wyszyńskiego. Dlaczego ona nie jest zawarta tutaj?”

**Burmistrz** odpowiedział, że „ul. Wyszyńskiego nie jest drogą gminną, jest drogą powiatową. Jest to droga istniejąca, po której ruch ciężarowy i osobowy może się odbywać”.

**Mieszkaniec** odpowiedział, że zwiększy się natężenie ruchu w momencie zaprojektowania Drogi Północnej.

**Burmistrz**, odnosząc się do poruszonego problemu, stwierdził, że „w tej chwili ruch ciężarowy i osobowy wjeżdża do Radzimina przez węzeł Radzimin Południe na ul. Piłsudskiego. Po oddaniu obwodnicy Marek tego zjazdu w tym miejscu już nie będzie. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż duże pojazdy ciężarowe nie będą wybierały zjazdu przez ul. Wołomińską, bo będą miały do pokonania dwa różne skrzyżowania pod kątem 90 stopni czyli Wołomińska - Wyszyńskiego i Wyszyńskiego - Weteranów. Samochody dłuższe wybiorą więc - bez budowy Drogi Północnej i niezależnie od tej inwestycji - węzeł Radzimin Północ czyli ul. Wyszyńskiego. One i tak po oddaniu trasy S8 pojadą ul. Wyszyńskiego”.

Pan Piotr Charyło poprosił mieszkańców o zgłaszanie pytań poprzez podniesienie ręki.

**Mieszkaniec** zaproponował: „żeby uświadomić ludzi, gdzie te drogi idą, żeby przy każdej tej niby obwodnicy powiedzieć ile budynków jest i jaka będzie odległość od tej drogi, bo niektórzy nie wiedzą wcale co to jest, jak te drogi idą. Il wariant który idzie koło mnie to jest dosłownie 10 metrów z jednej, 10 metrów z drugiej strony.”

**Burmistrz** w odpowiedzi przytoczył następujące dane: „jeżeli chodzi o bliskość zabudowań przy wariacie I, w tym najdalej oddalonym od Radzimina, to w istniejącym ciągu ul. Żołnierskiej wariant styka się z zabudowaniami właśnie na ul. Żołnierskiej. To są dwa zespoły budynków i koniec ul. Ułańskiej. Tam też są budynki, jeden jest przy ulicy, idąc dalej w stronę ul. Szwoleżerów - są kolejne budynki, które są dalej oddalone. To są jedyne budynki na tym przebiegu. Idąc wariantem drugim, tym wykorzystującym ulicę Pielgrzyma, droga zbliża się do zabudowań przy ul. Pielgrzyma. Tam jest 5 budynków i droga zbliża się do zabudowań przy ul. Ułańskiej - tam też jest jeden budynek bliżej, dwa dalej. Natomiast jeżeli chodzi o wariant nr III - ten najbliższy Radzimina -to zbliża się on również do ul. Pielgrzyma od drugiej strony i dotyka bezpośrednio budynku usługowego, jakim jest dom weselny „Martynka”. Tak wygląda bliskość poszczególnych wariantów jeżeli chodzi o zabudowania mieszkalne i usługowe.”

**Mieszkanica** zapytała się projektantki, czy „rzeczywiście nie da się w żaden sposób odsunąć tej drogi od zabudowań? Czy przewidują np. ekrany akustyczne lub asfalt dźwiękochłonny?”

Głos w tej sprawie zabrał **Burmistrz**: „Proszę Państwa o jakich w ogóle mówimy wielkościach proponowanego ruchu? Zakładamy, że ruch będzie większy w przypadku wariantu II, III, mniejszy w przypadku wariantu I. Dlatego, że ruch na wariantach krótszych będzie odbierał ruch ciężarowy i ruch osobowy również ze Starego Dybowa, Zawad i Mokrego. Natomiast ruch na wariacie I - tym najdłuższym - nie będzie bierał tak dużej części ruchu osobowego ponieważ mieszkańcy Starego Dybowa będą musieli się cofać do tego wariantu. Więc dla nich nie będzie to atrakcyjne z tego punktu widzenia.”

W dalszej części spotkania uczestnicy zgłaszali następujące problemy:

**Mieszkanka** zapytała się w sprawie prawa głosowania: „ Okazuje się, że będąc właścicielką nieruchomości zabudowanej, nie będąc zameldowana w gminie Radzymin, nie mam prawa głosu. Dlaczego? Podatki płacę w gminie za nieruchomość. Jest to budynek mieszkalny. Jest w bezpośredniej bliskości, około 30 metrów od ul. Wyszyńskiego. Sąsiedzi mają nawet 15 metrów. Dlaczego nie mogę zabrać głosu?”

**Mieszkaniec** powiedział, że „pewne warianty jeszcze zwiększą ruch pomiędzy wariantem I a II i III na ul. Wyszyńskiego. Pierwszy wariant stanowczo zmniejszy ten ruch. Osoby mieszkające przy ul. Wyszyńskiego chciałyby móc zabrać głos w tej sprawie, bo mamy w tym jakiś swój interes.”

**Burmistrz ponownie** podkreślił, że osoby będące właścicielami nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych zlokalizowanych na przebiegu i w pobliżu każdego z wariantów, niezależnie od tego, czy są mieszkańcami czy nie - mają możliwość wzięcia udziału w konsultacjach jako tzw. osoby szczególnie uprawnione.

**Mieszkaniec** zapytał się, „dlaczego nie mamy możliwości być tym tzw. mnożnikiem? Nasza nieruchomość przylega tuż przy drodze, 15 metrów od ul. Wyszyńskiego. Dlaczego obwodnica Radzimina tzw. Droga Północna kończy się na ul. Wyszyńskiego a nie biegnie również ul. Wyszyńskiego?”

**Burmistrz** odpowiedział, że projektowana inwestycja (konsultowane warianty) kończy się na ul. Wyszyńskiego ponieważ jest ona istniejącą drogą powiatową - bez ograniczenia tonażu. Dokonując wyboru zamieszkania należało więc to przewidzieć, tzn.: drogi tego typu, bez ograniczenia tonażu, dodatkowo będą przez strefy przemysłowe. A w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, po jednej i drugiej stronie ul. Wyszyńskiego, mamy tereny przemysłowe.

**Mieszkaniec:** nie zgadzam się z tym, ponieważ w momencie zakupu nieruchomości obwodnica północna Radzimina miała inny przebieg. Jeżeli dokonujemy wyboru miejsca zamieszkania, to dokonujemy go z przemyśleniem. Tym samym, w momencie zakupu wiedzieliśmy, że obwodnica Radzimina będzie przebiegała całkowicie w innym kierunku. Dlaczego tak nie jest? „

Odpowiadając **Burmistrz** stwierdził: „dokonali Państwo już wyboru i uznaliście, że droga nie będzie projektowana i budowana w wariantcie I. To nie jest prawda i jest to błędne założenie. Po to Państwu przedstawiamy trzy warianty, żebyście Państwo jako mieszkańcy mogli zdecydować, który z tych wariantów jest najkorzystniejszy.”

**Mieszkaniec** powiedział: „nawet jeżeli jest to droga powiatowa, uważam, że jest to nie w porządku, że mój głos, jako dopisany do spisu wyborców, jest liczony tylko jako jeden, podczas kiedy ludzie którzy mogą optować nad innymi wariantami ich głos jest lepiej ważony. Jeżeli chodzi o taką sprawiedliwość społeczną to chyba wszystkim zależy, żeby jak najwięcej osób wypowiedziało się swobodnie, żeby ich głos się liczył. Ja bym raczej ułatwiał ludziom wszelkie możliwe głosowania a nie kazał im się dopisywać do spisu wyborców a potem liczył ich jeszcze. W mojej ocenie jest to nie do końca sprawiedliwe.

Odpowiadając, **Burmistrz** powiedział: „jakkolwiek samochód może zarówno na rondzie skręcić w lewo jak i w prawo. Może więc pojechać ul. Jana Pawła. Mieszkańcy ul. Jana Pawła też nie są potraktowani lepiej ani gorzej od reszty mieszkańców. Potraktowaliśmy „lepiej” wyłącznie tych mieszkańców, których nieruchomości są zlokalizowane na przebiegu projektowanych wariantów lub w sąsiedztwie tego przebiegu.

**Mieszkaniec** powiedział, że „logika podpowiadałaby, żeby po wybraniu wariantu obwodnicy wprowadzić zakaz wjazdu TIR-ów do centrum miasta. Mieszkaniec zapytał się, czy jest przewidywane wprowadzenie tego typu rozwiązanie?

**Burmistrz** odpowiedział, że Gmina nie może wprowadzić takich zmian. Żaden z głównych ciągów komunikacyjnych nie jest drogą gminną. To są drogi wojewódzkie, takie jak ul. Jana Pawła i ul. Wołomińska.

**Mieszkaniec** uzasadnił swoje stanowisko wpływem na decyzje, na dalszy rozwój wypadków, stwierdzając: „Jeśli będziecie się Państwo ubiegać o taki zakaz, to wtedy nie prawdą jest to, że koło mojego domu te TIRY będą mogły sobie jeździć w obie strony. W jedną stronę przestanie im się opłacać. Będą wszyscy korzystać wtedy z obwodnicy Północnej. I nagle to, czy wybieramy I, II czy III wariant będzie niejako wyborem tego, czy ten TIR przejedzie koło mojego domu czy nie.”

**Burmistrz** zaznaczył, iż nie planuje się administracyjnego poruszania się samochodów ciężarowych konkretnymi drogami, i jest przeciwnikiem wprowadzania takich zakazów. Natomiast rzeczywiście chce stworzyć warunki sprzyjające do tego, żeby jednymi drogami jeździło się łatwiej, jednymi krócej itp. Taki jest strategiczny cel budowy Drogi Północnej.

**Mieszkanka** zapytała się, jakiej wielkości będą ronda? Czy TIR da radę złamać się na tych rondach? Czy będą takie jak w centrum, co spowoduje, że pieniądze zostaną wyrzucone w błoto.

**Zastępca Burmistrza** powiedział, że gmina będzie dysponowała większym terenem. W centrum miasta trudno było oczekiwać wielkich rond. Natomiast oczywiście przez projektowane rondo samochód ciężarowy będzie mógł przejechać. A następnie dodał: „Nie idziemy w tym kierunku, tak jak powiedział Burmistrz, wymuszania administracyjnego samochodów ciężarowych czy osobowych. Myślimy o rozłożeniu tego ruchu na różne dogodne kierunki. Chcielibyśmy uzyskać w ten sposób płynność przejazdu. Ktoś z Państwa zapytał się, czy moglibyśmy w ogóle odstąpić od budowy tej drogi północnej? Nie moglibyśmy, bo wstrzymalibyśmy rozwój Radzimina. Myślimy o tym, aby ten ruch rozkładał się na różne ciągi komunikacyjne te istniejące i te nowo budowane.”

**Projektantka** dodała, że założono takie średnice ronda, żeby umożliwić przejazd tym TIR-om.

Następnie głos zabrała **Mieszkanka**: „Są przewidziane drogi dojazdowe do ul. Rycerskiej. W jaki sposób i kiedy one będą zrealizowane? Z pewnej wiedzy, którą posiadają mieszkańcy wiemy, że na pewnych nieruchomościach na ul. Zwycięskiej, też może być pociągnięta dalej ul. Rycerska i wciągnięta do obwodnicy. Chciałabym, żeby Państwo wypowiedzieli się w tej kwestii. W jaki sposób te drogi dojazdowe z ulic Napoleońskiej, Rycerskiej, Zwycięskiej będą przebiegały, jak będą zrealizowane?

**Burmistrz** odpowiedział, że w kwestii czasu realizacji, to środki budżetowe pozwalające na zrealizowanie tej inwestycji znajdują się w wieloletnim planie finansowym do 2022 roku - 15 milionów zł.

I dodał: „mówimy o inwestycji od ul. Weteranów do ul. Wyszyńskiego. To jest podstawowa inwestycja. Natomiast różne plany Gminy zakładają rozpraszanie ruchu osobowego. Główne ulice Radzimina zbiegają się do jednego miejsca. W tym miejscu, w godzinach porannych robi się kocioł komunikacyjny. Trzeba 10 minut żeby przejechać 200 metrów. Zjeżdżają się ul. Weteranów, Jana Pawła II, Wyszyńskiego, Konstytucji i to będzie jeszcze pogłębione otwarciem obwodnicy Marek, bo wtedy ruch nie będzie jechał prosto ul. Jana Pawła, żeby pokonać dwa zakręty 90 stopni. Mamy od września murowane korki dwa razy większe niż w tej chwili. Te inwestycje drogowe są spóźnione co najmniej o 5 lat. Gmina, poza Drogą Północną ma w planach projektowanie innych dróg, które będą rozpraszają ruch osobowy poza centrum miasta i będą swobodnie mijać to centrum. Mówimy tutaj o ul. Nowej i ul. Sikorskiego. Natomiast warunki na tych drogach nie pozwalają na przetestowanie większego ruchu osobowego. Mówimy tutaj również o ul. Zwycięskiej, która też będzie remontowana. Jest to korzystne dla części mieszkańców Dybowa, Radzimina, którzy będą chcieli ominąć centrum i będą wybierać tą drogę. Będzie cała sieć dróg, która rozprowadzi ruch.”

**Mieszkanka** ponownie zapytała się, kiedy będzie realizowana ta droga dojazdowa?

**Burmistrz** odpowiedział, że w projekcie jest tylko zaznaczona możliwość jej kontynuacji, przejście przez tory. Natomiast aktualnie nie ma tego zaplanowanego w budżecie gminy.

**Mieszkaniec** powiedział, że jak będzie np. wariant II czy III i jak ta inwestycja przejdzie to „będziemy mieli tę drogę 4 metry od domu”.

**Burmistrz** poinformował, że jakakolwiek droga, która powstałaby na północ od torów, to byłaby drogą, która zbierałaby ruch ze Starego Dybowa, z ul. Zwycięskiej. Na wariantach II i III pokazujemy, że drogę lokalną możemy łączyć do ul. Wyszyńskiego.

**Mieszkaniec** powiedział, że chodzi im o zjazd z obwodnicy.

Odpowiadając **Burmistrz** poinformował, że jest możliwość na przyszłość różnych drogowych rozwiązań projektowanych w tej części gminy.

**Mieszkaniec** zapytał się, czy „wszyscy mieszkańcy Dybowa będą mogli tamtędy jeździć wjeżdżając na rondo, a nie wjeżdżając w drogę w lewoskręt.”

**Burmistrz** odpowiedział, że mieszkańcy Dybowa mogliby wjeżdżać w tę drogę. Są zaplanowane ronda na ul. Wyszyńskiego, Mokrej, POW.

**Mieszkanica** zapytała się, czy jest planowane rondo na ul. Rycerskiej.

**Burmistrz** odpowiedział, że rondo jest planowane na ul. Wyszyńskiego.

**Mieszkanica** powiedziała, że jest tam linia kolejowa i nad linią kolejową będzie trzeba wybudować jakiś wiadukt.

**Burmistrz** odpowiedział, że jest tam przejazd kolejowy którym można się poruszać.

Kilku Mieszkańców zakomunikowało, że „ tam nie ma przejścia. Jest kanał melioracyjny. Są dwa budynki po obydwu stronach. Na prezentowanej mapie tego zjazdu nie ma. Natomiast przy wariantach II i III, jest już w zaprojektowana droga, która przechodzi przez tory.”

**Projektantka** odpowiedziała, że to jest tylko możliwość.

**Mieszkanica** zapytała się czy jest planowane kiedykolwiek połączenie obwodnicy Radzymina, która jest teraz z obwodnicą północną. **Burmistrz** odpowiedział, że nie ma żadnego węzła na trasie S8.

**Mieszkaniec** poruszył kwestię uwzględnienia na mapach dokładnego przebiegu istniejących ulic, np. ul. Pielgrzyma.

**Projektantka** odpowiedziała, że jesteśmy w tym momencie na etapie koncepcji. Na mapie widać budynki i granice działek i można zlokalizować miejsce zamieszkania.

**Mieszkaniec** wyraził chęć pokazania na prezentowanych materiałach projektowych swojej nieruchomości w aspekcie przebiegu projektowanych wariantów. Tym samym miałby możliwość zobrazowania swojego problemu. Po otrzymaniu zgody, pokazał na mapie swoją nieruchomość i negatywne skutki dla zagospodarowania tego terenu po wybudowaniu drogi. Postulował o wykorzystanie gruntów przy gazociągu.

**Projektantka** zapytała się, czy chodzi o działkę 118. **Mieszkaniec** powiedział, że nie o 118 a o działkę nr 34. **Projektantka** powiedziała, że jest to klasa Z to znaczy droga klasy zbiorczej. Musi mieć odpowiednie parametry. **Mieszkaniec** przede wszystkim podkreślił, że chodzi mu o wykorzystanie terenów w strefie gazociągu, stwierdzając, iż studium z 2009 roku przewidywało inny przebieg drogi. Następnie wywiązała się dyskusja z **Projektantką** na temat możliwości weryfikacji przebiegu drogi i zmiany mpzp.

**Burmistrz** odpowiedział, że „ idziemy w linii należącej do ul. Mokrej, następnie od tej linii odchodzimy dlatego, że zbliżamy się do granic działek. Funkcją drogi jest obsługa działek. Oczywiście są to tereny rolne. Może te granice są niefortunne. Ten plan powinien się skończyć na ul. Mokrej, ale jest nieskończony. Po wyborze wariantu drogi, oczywiście będziemy zmieniać plan dla Starego Dybowa”

**Mieszkaniec** powiedział, że w tej sytuacji przebieg żadnego wariantu nie jest dla niego satysfakcjonujący

**Mieszkaniec** wyraził opinię, iż działki które mają być skomunikowane projektowaną drogą (o numerach 145 i 146) są już skomunikowane drogą POW. Tak samo działka 122 jest skomunikowana drogą, która biegnie do Mokrego - „Tak więc właścicielom ta droga w tym miejscu nie jest potrzebna.”

**Burmistrz** powiedział, że „są to działki, które mają kilka kilometrów długości. Dopóki są w jednym kawałku, oczywiście są obsługiwane przez ul. Żukowskiego, ul. POW. Natomiast podziały nieruchomości sprawiają, że potrzebna jest droga do komunikacji i obsługi nieruchomości.”

**Mieszkanka**, kontynuując poruszoną kwestię, przedstawiła swoją koncepcję przebiegu Drogi Północnej, z wykorzystaniem ulicy POW, która drogą idącą wśród pól. Tam nie ma żadnych zabudowań. I tamtędy można skierować ruch TIR-ów. Wariant I jest blisko przy wale, odpowiednio daleko od zabudowań mieszkalnych. Efektem takiej decyzji w sprawie przebiegu usytuowanej będzie „dwa w jednym”, a mianowicie wał przeciwpowodziowy dla Dybowa Górki.

**Burmistrz**, kontynuując temat, stwierdził: „doprowadziła Pani drogę do ul. POW, a jak dalej widzi Pani ten wariant od ul. Wyszynskiego?”

**Mieszkanka** przedstawiła swoją koncepcję z wykorzystaniem materiału graficznego. **Burmistrz** ripostował - „jeżeli droga ma mieć funkcję odwodową, to nie może ona iść takim zygżakiem. Wariant II i III przewiduje przejście do ul. Wyszynskiego.” **Mieszkanka** argumentowała, że droga „może iść półkolem” - tym bardziej, że są to tereny zalewowe i budowa drogi” po grobli” pozwoli na odciążać tereny zabudowane. Tym samym stanowiłaby zabezpieczenie przeciwpowodziowe. (kiedyś woda była pod samymi zabudowaniami na ul. Żołnierskiej).

**Mieszkaniec** zapytał się, czy można by było poprowadzić tą drogę całkowicie po linii gazociągu - 6 metrów od linii gazociągu- co pozwoliłoby, jego zdaniem na lepsze zagospodarowanie terenu. mieszkaniec nawiązał do zapisów mpzp z 2014 roku

**Burmistrz** zweryfikował tę opinię, stwierdzając, że chodzi tu o studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Następnie podsumował dyskusję następująco: „wersja, którą kilka osób przedstawiło jest najbliższą wersją do wariantu I. Jeśli z konsultacji wyjdzie wariant I, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby koncepcyjnie pokazać alternatywny wariant do wariantu I, który wykorzysta w większym zakresie strefę ochronną gazociągu. Jeśli tak, to proszę Państwa na głosowanie na wariant I. To co tak naprawdę chciałem powiedzieć na końcu tego spotkania to to, że jest to drugie, ale na pewno nie ostatnie spotkanie konsultacyjne. Warto wносить różne uwagi bo ten projekt ma także służyć Państwa nieruchomościom.”

Jedna z **Mieszkanek** poruszyła istotną kwestię, a mianowicie wykupu gruntów w sytuacji, kiedy wybudowana droga przetnie daną działkę „na dwie części. **Projektantka** odpowiedziała, że planowane są zjazdy - do każdej działki którą droga będzie przecinać.

**Mieszkanka** poruszyła problem małej powierzchni podzielonych działek. W sytuacji, kiedy jej zostanie niecałe 4 tysiące metrów i przez środek działki dodatkowo przechodzi rów, to czy taka sytuacja będzie uwzględniona w dokumentacji projektowej i ten „cały” grunt zostanie od niej wykupiony. **Burmistrz** odpowiedział, że Ustawa drogowa oczywiście pozwala na wykup gruntu od osób, kiedy dokonany podział działki uniemożliwia korzystanie z nieruchomości w sposób samodzielny. Jednak, w przedstawionej sytuacji - 4 tysiące metrów to jest samodzielna nieruchomość.

**Mieszkanka** powiedziała, że 4 tysiące metrów pola jest nie do wykorzystania.

Burmistrz powiedział, że gdyby nie było możliwości przejechania z jednej strony na drugą to pewnie by tak było. I tak dalej kontynuował: „gdyby była to droga ekspresowa i był ekran po jednej stronie, ekran po drugiej stronie, zjazd kilometr dalej - to ma Pani rację - jest to niesamodzielna nieruchomość której nie można

uprawiać. Jeśli mamy zjazd z drogi na pole w jedną i drugą stronę i jeszcze w jednej osi - to jest to kwestia przejechania maszyną rolniczą na drugą stronę."

**Mieszkanka** powiedziała, że teoretycznie podała powierzchnię działki 4 tysiące, ale to może być nawet i mniej. To jest aktualnie szeroka działka (ponad 30 m) - a wyjdzie wąska, gdyż zostanie 10 metrów do granicy.

**Burmistrz** powiedział, że jeżeli w przypadku projektu szczegółowego i okaże się, że zostanie nieruchomość której nie można wykorzystać (czego staramy się unikać przed podziałem) - to oczywiście jest możliwość wykupienia.

**Mieszkanka** zapytała, czy w sytuacji, kiedy jej „kawałek ziemi będzie jej do niczego przydatny i stanie się nieużytkiem” Gmina ma przewidziane w budżecie pieniądze na wykup takich nieruchomości?

**Burmistrz** odpowiedział, że tak. Ale, co do zasady, gmina unika takich podziałów gruntu. Jednak w przypadku resztówek oczywiście jest zobowiązana do wykupu.

**Mieszkanka** zadała pytanie dotyczące ruchu samochodów ciężarowych: „Mówimy ciągle o TIR-ach, a ja chciałabym wiedzieć jaki to będzie ruch i jak Państwo to obliczyli?”

**Burmistrz** odpowiedział, że ten problem był analizowany i „badane” były zakłady przemysłowe zlokalizowane przy ul. Przemysłowej w sezonie – „przy najwyższych wartościach - jest to 120 pojazdów na dobę.”

W kontekście tych danych jeden z **mieszkańców** stwierdził, że „200 pojazdów jest ładowanych na dobę w samej Coca-Coli”.

**Burmistrz** doprecyzował: „mówimy o przejeździe do ul. Wyszyńskiego”.

**Mieszkaniec** powiedział: „wszyscy jeździmy przez Wyszyńskiego i widzimy co tam się dzieje. Jest to rozbudowa. Cieszy nas to bo ściga Pan do Radzimina inwestorów. Natomiast nie cieszy nas to, że koło naszych domów będą przejeżdżały samochody, które będą musiały dojechać do zakładów”.

**Burmistrz** odpowiedział, że skupiamy się na lokalizacji zakładów w Emilanowie, przy węźle Kobyłka w Nadmie.

W dalszej części dyskusji jeden z **mieszkańców** stwierdził, iż należy podkreślać, co gmina może zyskać przy okazji budowy tej drogi – tj. wał przeciwpowodziowy. Mieszkańcy mogą być zainteresowani, ponieważ po wybudowaniu zabezpieczenia przeciwpowodziowego, to zyskają na wartości swoich działek.

**Burmistrz** powiedział, w przyszłości Gmina chce wybudować zbiornik retencyjny w górze rzeki, częściowo na terenach Gminy Klembów, częściowo Starego Dybowa, częściowo Emilanowa. Również w taki sposób, że część terenów przeznaczyć pod zbiornik.

**Mieszkaniec** zapytał się jaka jest przewidziana szerokość tej drogi?

**Projektantka** odpowiedziała, że 7 metrów droga, 2 metry ścieżka rowerowa i 2 metry chodnik.

**Mieszkaniec** powiedział, że ul. Żołnierska ma w tej chwili 6 metrów, a będzie miała 7. Będzie wyjątkowo szeroka. W związku z tym zgłosił postulat wybudowania drogi dojazdowej do jego posesji. Podkreślił przy tym że teren jest podmokły i „dojdą jeszcze drgania od samochodów. Można sobie wyobrazić, co będzie się działo z budynkiem”.

**Projektantka** pokazała na mapie przekrój. Od zabudowań będzie chodnik, ścieżka tj. jakieś 6 metrów od granicy działek plus jeszcze rów jakieś 2 metry.

**Mieszkaniec** powiedział, że jeżeli jest taka możliwość to należałoby odsunąć tę drogę maksymalnie od budynków w kierunku rzeki Rządzy.

**Projektantka** powiedziała, że nie będzie poszerzany pas w kierunku zabudowań. Tak więc droga będzie dalej niż w obecna ul. Żołnierska.

**Burmistrz** uzupełnił, że na istniejącym pasie ul. Żołnierskiej będzie rów i chodnik, później ścieżka i dopiero jezdnia. De facto ruch będzie dalej niż w tej chwili.

**Mieszkaniec** powiedział, że ma uwagę dotyczącą wyboru pomiędzy wariantem I, II i III. Stwierdził: „Wariant I jest odsunięty całkowicie od zabudowań. Mówimy tutaj o wyjeździe mieszkańców ze Starego Dybowa jak również Dybowa Górki. Państwo pamiętacie jak wyglądała ta trasa, jak nie było jeszcze tej obwodnicy Radzymina. Ile wypadków w tej okolicy zdarzało się w miejscu w którym jest Stary Dybów. Żeby wydostać się na trasę obecną to jest lewoskręt. W momencie wyjazdu z Dybowa Górki skręcamy w prawo w obecną ul. Wyszyńskiego. Zwiększenie ilości samochodów tą drogą tzn. dojazdu do wariantu II i wariantu III spowoduje bardzo duże niebezpieczeństwo dla osób wyjeżdżających ze Starego Dybowa i Dybowa Górki. Wariant I odsuwa nam możliwość kolizji na tym skrzyżowaniu jak również z ul. Rycerską” ,

Następnie **mieszkaniec** zapytał się, czy nie można jeszcze minimalnie przesunąć tzn. kilka, kilkanaście metrów wariant I w miejscu, w którym styka się z zabudowaniami. Natomiast przy zabudowaniach ustawić ekrany dźwiękochłonne, które wyciszą hałas komunikacyjny. Mieszkaniec zapytał się, czy ten projekt zawiera takie wyciszenia?

**Projektantka** odpowiedziała, że jeżeli budynek będzie tak zlokalizowany - to tak, będą postawione ekrany albo okna.

**Mieszkaniec** powiedział, że lepiej ekrany bo wygłuszą całą działkę, a okna wygłuszają wnętrze budynku.

**Zastępca Burmistrza** powiedział, że po wyborze wariantu będzie opracowany raport środowiskowy i decyzja środowiskowa. Decyzja środowiskowa określi ewentualną lokalizację ekranów akustycznych, czy innych zabezpieczeń środowiskowych.

Jedna z **mieszkanek** stwierdziła: „odpytaliście zakłady przemysłowe co do ruchu samochodów ciężarowych. Nie wiemy co będzie za 5, 10 lat i jak te TIR-y po drodze będą się przemieszczać. Raczej ich liczba wzrośnie. Jeżeli dojdzie jeszcze kilka nowych firm, to nie wydaje mi się, że będzie 120 pojazdów na dobę a Burmistrz powiedział, że 5 załadowań w Coca-Coli dziennie.”

Jeden z **mieszkańców** powiedział, że jest już budowany następny magazyn Coca-Coli, który będzie też obsługiwał innych. Żeby nie było takiej sytuacji jak w tej chwili, że nie da się przejechać, bo samochody stoją wzdłuż ulicy jeden za drugim.

**Projektantka** wyjaśniła, że samochody nie będą mogły stać na poboczu.

**Burmistrz** poinformował, że przy Coca-Coli w ciągu dnia nie stoi 200 samochodów. A następnie dodał: „Coca-Cola planuje parking przy ul. Wróblewskiego. Są w tej chwili znaki zakazu postoju. Oczywiście samochody stoją dalej na krótszy okres, ale pojawia się tam szybciej policja i są wystawiane mandaty. Jest to tymczasowe rozwiązanie. Coca-Cola ma system kolejkowy i przywoławczy. Kierowcy wiedzą teoretycznie mniej więcej w którym momencie będą rozładowani i załadowani. Ich wygodą jest podjechanie pod zakład, a nie spędzanie czasu na stacji paliw. Natomiast pomimo tego, że Coca-Cola będzie miała swoje wewnętrzne parkingi to przewidujemy wzdłuż ul. Przemysłowej miejsca postojowe dla kilkunastu pojazdów. Niezależnie od tego jesteśmy w trakcie rozmów z Coca-Colą, która przewiduje udostępnienie od razu z jednej z kamer na ul. Przemysłowej, która będzie podpięta pod centrum monitoringu i wszyscy kierowcy łamiący zakaz postoju będą ukarani mandatami.”

**Mieszkanica** zapytała się, czy Gmina robiła sondaż, ile TIR-ów przejeżdża dziennie przez rondo gen. Hallera? Nie tylko jeżdżących z Coca-Coli ale także innych, ponieważ są tam różne tereny inwestycyjne.

**Burmistrz** odpowiedział, że mówił o zakładach przemysłowych a nie tylko o Coca-Coli. Nie robiliśmy sondażu na rondzie gen. Hallera. Natomiast ruch tranzytowy od ul. Przemysłowej istnieje.

Jeden z **mieszkańców** poruszył ponownie sprawę ekranów dźwiękochłonnych, stwierdzając, że nie „zdzadzą one egzaminów” a przecież Burmistrz wie gdzie jest ul. Pielgrzyma i jaka jest odległość od torów.

**Burmistrz** powiedział, że ta droga będzie miała mniejsze obciążenie niż obwodnica Radzymina i będzie najlepiej akustycznie zabezpieczona.

**Mieszkanka** zapytała się, czy jest możliwość, żeby osoby starsze i osoby pracujące nie musiały przyjeżdżać do Urzędu, aby wziąć udział w konsultacjach. Część osób w ogóle nie ma samochodu i nie wszyscy mają Internet. Dodała: „Bardzo nam zależy na tych konsultacjach, chcielibyśmy wziąć udział w nich, ale mamy ograniczenia. Czy możemy znaleźć jakieś wyjście w tej sprawie?”

**Burmistrz** odpowiedział: „nasze doświadczenia w budżecie obywatelskim wskazały, że niestety ułatwienia w samym głosowaniu prowadzą do pewnych nadużyć tzn. karty z głosami osób, które rzekomo zagłosowały w budżecie obywatelskim po jakimś czasie mówiły, że nie oddały takiego głosu. Nam zależy na osobistym zagłosowaniu poprzez Internet lub stacjonarnie. Przewidujemy, że nie wszyscy chcą głosować przez Internet dlatego dajemy możliwość głosowania poprzez punkt stacjonarny”

**Mieszkanka** powiedziała, że „jeżeli Pani sołtys może roznosić nam podatki, dość istotną dokumentację urzędową, jest godna zaufania i właściwa ku temu, że znając mieszkańców może zerknąć w dowód osobisty, spisać numer PESEL, pobrać od danego mieszkańca jego odręczny podpis i swoją osobą zaświadcza, że głos został oddany. Konsultacje internetowe spowodują to, że można zebrać jakąś ilość PESELI i zagłosować przez Internet.”

**Burmistrz** podkreślił, że „każdy głos jest potwierdzany smsem. Oczywiście to nie umożliwia oddania przez jedną rodzinę trzech głosów, ale już nie 50. Karty Sim są rejestrowane i nie ma takiej możliwości nadużycia. Mam dla Państwa propozycję, żeby zapytać się dyrekcji przedszkola, czy wyrażają zgodę na to, żeby bezpośrednio w Starym Dybowie zlokalizować taki punkt w określonym dniu i o godzinach do przyjęcia głosów. Zależy nam, aby osobiście weryfikować, żeby powiedzieć z pełnym przekonaniem, że to realni mieszkańcy tak zadecydowali, a nie później zastanawiać się. Wszystko będzie pewnie dobrze, jeśli wyjdzie wariant I. Natomiast jeżeli wyjdzie inny wariant, to chcemy zapewnić o rzetelności i uczciwości głosowania.”

**Mieszkanka** zapytała się jakie prawne znaczenie mają konsultacje społeczne? Nie skupiając się na wariantach I, II, III, któryś wariant wygrywa i czy to jest ostateczna decyzja pod tym względem prawnym?

**Burmistrz** odpowiedział, że „według widzenia formalno-prawnego jest to głos w dyskusji. I tak to jest zapisane w naszym regulaminie. Natomiast po to robimy konsultacje, choć nie musimy, żeby głos Państwa był odzwierciedlony w projekcie. Jak byśmy nie chcieli znać Państwa głosu- to projektowalibyśmy tak jak uważamy. Państwa głos jest dla nas ważny, dlatego jeśli wyraźnie będzie prowadził jeden wariant, to go wybierzemy. Natomiast jeśli głosy rozłożą się po 33% - 34% to będziemy musieli rozważyć inne elementy. Natomiast jeżeli jeden wariant będzie wyraźnie dominował, to taką informację prześlemy projektantom”

**Mieszkaniec** zapytał się Burmistrza, który według niego jest najlepszy?

**Burmistrz** odpowiedział, że taki - jak uznają mieszkańcy.

**Mieszkanka** zapytała się, ile jest osób uprawnionych?

**Burmistrz** odpowiedział, że osób które mają zastosowany mnożnik to jest około 100 osób, w sąsiedztwie przebiegu - ponad 100 osób, a uprawnionych na pewno ponad 19 tysięcy mieszkańców.

**Mieszkanka** zapytała się, czy w budżecie na którykolwiek z wariantów tej drogi przewidziano odszkodowania dla osób, których nieruchomości a zwłaszcza dom znajdzie się w bardzo bliskim pobliżu tej drogi i okaże się że jeździ więcej TIR-ów niż 100 a np. 300-400. To spowoduje znaczne pogorszenie warunków użytkowania

nieruchomości. Czy ich właściciele mogą ubiegać się albo o wykupienie nieruchomości albo też o odszkodowanie stosowne – do utraty wartości nieruchomości? Tego typu sytuacje były w Warszawie koło lotniska Okęcie, gdzie ludzie mieli działki, domy i Okęcie musiało w pewnym momencie wykupić te nieruchomości.

**Burmistrz** odpowiedział, że tak i dodał, iż nie mówimy tu o 10 milionach pojazdów. W każdym przypadku, jeśli na skutek działania samorządu mieszkaniac ponosi szkodę, to samorząd musi szkodę jakoś zadośćuczynić. Natomiast w sytuacji odwrotnej - nie pobieramy opłat od wzrostu wartości. W wyniku realizacji inwestycji gminnej, gmina nie pobiera opłat od wzrostu wartości nieruchomości.

**Mieszkaniec** powiedział, że „między wariantem I, II i III a wjazdem do Radzymina od strony północnej do Zwierzyńca właściciele tych nieruchomości będą poszkodowani, ponieważ będzie trzeba dojechać do wariantu II i III. Będą poszkodowani z uwagi na zwiększenie ruchu. Ta obwodnica jest po to projektowana, żeby przejąć ruch, który idzie przez centrum, ale również ruch który będzie od strony Warszawy.”

**Burmistrz** powiedział, że czy Gmina zrealizuje Drogę Północną czy ją nie zrealizuje, z uwagi na lokalizację zjazdów nie na początku Radzymina (jak jest w tej chwili) – „tylko gdzieś w tracie, a właściwie na końcu Radzymina w sposób naturalny wiele osób wybierze węzeł Radzymin-Północ jako drogę dojazdu do Radzymina.”

**Mieszkaniec** powiedział, że z tego co Burmistrz powiedział na poprzednim spotkaniu, znacznie obniżyliśmy koszt budowy wariantu I nie budując mostu tak jak było założone.

**Burmistrz** powiedział, że nie było jaki będzie koszt wariantu I z mostem, bo nikt tego nie wycenił. Nie było żadnej dokumentacji, na podstawie której można by było to oprzeć. Była to pewna wizja odzwierciedlona na mapie studium. Nie były wykonywane żadne analizy czy szacowane koszty.

**Mieszkanka** powiedziała, że I wariant ma 2400 metrów długości, II - 1600 metrów a III - 1200 metrów długości.

**Mieszkaniec** zapytał się, jaka jest różnica finansowa na tych 800 metrach?

**Burmistrz** odpowiedział, że 1 km drogi to trzeba założyć około 3 milionów zł.

**Projektantka** powiedziała, że koszty są porównywalne jeżeli chodzi o wariant II i III. Różnica pomiędzy I a III wariantem to maksymalnie 20%.

**Mieszkaniec** powiedział, że nie ma takiego wariantu, który by zadowolili by wszystkich, bo taki nie istnieje. Staramy się tylko ograniczyć ilość poszkodowanych.

**Burmistrz** powiedział, że jeśli rzeczywiście tak jest to zapewne znajdzie to odzwierciedlenie w głosowaniu. Właśnie na to liczymy, że wynik będzie jednoznaczny. Po to są te konsultacje, po to jest to głosowanie.

**Mieszkanka** powiedziała, że chciałaby zwrócić uwagę na zyski związane z wariantem I. Ulica Wyszyńskiego zostanie odciążona od dużego ruchu, jest przewidziana jako miejsce budownictwa jednorodzinnego. W momencie, kiedy będzie oddana obwodnica Marek dojazd z tej okolicy do Warszawy będzie około 20 minut. Więc te tereny i właściciele tych działek przy ul. Wyszyńskiego i pewnie jeszcze wielu okolicznych - zyskają to, że będą mogli sprzedać te działki jako działki inwestycyjne w sensie budownictwa jednorodzinnego. Dla Gminy przybędą nowi mieszkańcy i nowe podatki. Rozwinie się strefa, która jest pomiędzy torami a ul. Wyszyńskiego. To jest wąski pasek. Tam żadnego dużego przemysłu nie da się umieścić. Natomiast można umieścić przedsiębiorstwa usługowe. Wszyscy możemy na tym zyskać a im prostszy i łatwiejszy będzie dojazd do strefy przemysłowej, to jest większa szansa na to, że dojdą również nowe zakłady pracy, których dzisiaj nie ma.

**Burmistrz** powiedział, że każdy z tych wariantów ma plusy i minusy. Wariant I też ma plusy, które dostrzegamy, bo inaczej nie przedstawilibyśmy Państwu do konsultacji. Do Państwa i wszystkich

uprawnionych należy decyzja, który z tych wariantów jest najkorzystniejszy. Niech Państwo nie przekonują nas dzisiaj, że wariant I czy II czy III jest najkorzystniejszy, bo nie jest to czas i miejsce. 11 kwietnia zakończymy głosowanie. W międzyczasie ustalimy to miejsce stacjonarne do głosowania w Starym Dybowie. Na koniec podsumujemy te głosowania. Ogłosimy wariant, w oparciu o który droga będzie projektowana. Jeśli potwierdzi się wola części osób, które artykułują potrzebę projektowania drogi w oparciu o wariant I - to droga będzie projektowana.

**Mieszkaniec** zapytał się, kiedy dowiemy się o wyborze wariantu?

**Burmistrz** odpowiedział, że dajemy sobie miesiąc czasu od daty zakończenia głosowania czyli od 11 kwietnia.

Jeden z **mieszkańców** ponownie stwierdził, że cały czas uważa za dużą niesprawiedliwość tych konsultacji, że mimo iż ruch przy ul. Wyszyńskiego przy niektórych wariantach będzie zwiększony – jego głos ma być tak samo ważony jak osób, które mieszkają kilka kilometrów dalej i ich sprawa nie dotyczy.

**Burmistrz** wyraził opinie, że zwiększenie ruchu na ul. Wyszyńskiego jest efektem realizacji obwodnicy Marek.

**Mieszkaniec** powiedział, że rozmawiamy o wariantach, które zmieniają natężenie ruchu na tej ulicy. Będzie to miało wpływ na okolicę, w której mieszka.

**Burmistrz** zapytał się mieszkańca, czy zgodzi się ze stwierdzeniem, że samochód jadący Drogą Północną może na rondzie przy ul. Wyszyńskiego skręcić w prawo, czyli w stronę miasta.

**Mieszkaniec** odpowiedział, że tak.

**Mieszkaniec** powiedział, że „Burmistrz powinien zadać inne pytanie - czy z tamtego ronda będzie musiał pojechać do centrum? A odpowiedź brzmi, że nie będzie musiał. I to jest różnica między mną a tymym mieszkańcem, a głos mamy taki sam.”

**Burmistrz** odpowiedział, że rozumie ten wywód logiczny, ale każdy mieszkaniec mógłby wykazać, że samochód jedzie koło jego domu. Podkreślił, iż dodatkowo uprzywilejowani są mieszkańcy Starego Dybowa mający swoje nieruchomości przy przebiegu trasy – w porównaniu z innymi mieszkańcami. Nie wszyscy jednak mieszkańcy Starego Dybowa mają większy głos. Natomiast mieszkańcy Starego Dybowa mają bardzo duży wpływ na kształt tej inwestycji. Dużo większy niż wszyscy inni mieszkańcy. Kończąc etap dyskusji na temat zasad konsultacji, one są ogłoszone i znane. W oparciu o te zasady będziemy konsultować te warianty. Do 11 kwietnia do końca dnia elektronicznie; stacjonarnie można głosować - w godzinach pracy Urzędu Burmistrz poinformował również, iż dodatkowo Gmina zapewni mieszkańcom miejsce do zagłosowania w Starym Dybowie, żeby mieli bliżej do stacjonarnego punktu i nie musieli udawać się bezpośrednio do Urzędu.

**Mieszkaniec** zapytał, czy Burmistrz nie przychyli się do prośby, żeby mieszkańcy Starego Dybowa i Dybowa Górki mieli większy wpływ na osiągnięcie kompromisu między tymi trzema wariantami.

Na zakończenie **Burmistrz** powiedział, że w dniu jutrzejszym potwierdzimy Państwu możliwość głosowania w punkcie stacjonarnym w Starym Dybowie oraz termin i godzinę. Podziękował wszystkim za udział w spotkaniu.

Po zakończeniu oficjalnej części spotkania – kierownik Referatu Partycypacji i Polityki Społecznej poinformowała zebranych o możliwości zagłosowania. Z oferty skorzystało kilkanaście osób.

Protokół sporządzono w Referacie Partycypacji i Polityki Społecznej.